

Wpisany przez Administrator
wtorek, 10 października 2017 14:37

Zazwyczaj czytam moim synom na dobranoc książki, których bohaterami są chłopcy - troszkę rozrabiający, ciekawi świata poszukiwacze przygód. Czytamy też oczywiście serię o Basi, o Duni czy o Karusi i Piaskowym Wilku. Ale kiedy przymierzaliśmy się do lektury pt. Wiktorio, I love You, delikatnie się zawahałam. Miałam wrażenie, że oto sięgamy po pierwszą dla nas typowo ?dziewczyńską? powieść.

